

Ratujmy nasze dzieci! Broń swoich dzieci razem z nami !

**UWAGA! TREŚĆ ULOTKI
JEST NIEODPOWIEDNIA DLA DZIECI!
zachowaj i przeczytaj w skupieniu**

Czy wiesz jakie działania wobec twoich dzieci planowane są w najbliższym czasie przez polski rząd realizujący wytyczne WHO (Światowej Organizacji Zdrowia)?

Zalecany – i już obowiązujący w innych krajach – program seksualnej edukacji genderowej (wyjaśnienie obok), nie tylko informuje (już przedszkolaków) o budowie i seksualnych funkcjach narządów rodnych, ale naucza różnych doznań seksualnych. Na przykład podając takie informacje-instrukcje:

- **Dotykanie jąder może być rozkoszne i piękne**
- **Dotykanie łechtaczki może dostarczyć wiele rozkoszy.**
- **Bycie lesbijką ...jest zupełnie typowe**
- **Tak jak można mieć ochotę na czekoladę tak kobiety i mężczyźni mogą mieć ochotę na seks**
- **Orgazm ... można również doznawać, kiedy się samemu głaska po łechtaczce, piersiach, penisie lub jądrach**
- **Poprzez petting można też doprowadzić siebie nawzajem do orgazmu, bez stosunku płciowego, a mieć przy tym wiele przyjemności.**

Są to cytaty z podręcznika „ABC mojego ciała. Leksykon dla dziewcząt i chłopców” zalecanego przez Światową Organizację Zdrowia oraz Federalną Centralę Uświadczenia Zdrowotnego (niemiecki organ państwowy). To o czym tu piszemy staje się rzeczywistością w przedszkolach i szkołach zachodniej Europy, a polski rząd zgodnie z ideologią gender przystępuje właśnie do ich wprowadzania.

Już sześciolatek powinien rozumieć pojęcia „autostymulacji i stosunku płciowego”, a 12-latek potrafić „komunikować się w celu uprawiania przyjemnego seksu” zaś 4-latek dogadać się co do zabawy w lekarza.

Jeśli więc wasz przedszkolak powie, że chce się poonanizować (pomasturbować), a waszej 12-letniej córce kolega z klasy zaproponuje pół godzinki pettingu (wzajemnych pieszczot, ale spoko - bez stosunku), to pamiętajcie, że oni tylko realizują popierane przez polski rząd wytyczne, według których „od 9. roku życia dziecko powinno umieć brać odpowiedzialność za bezpieczne i przyjemne doświadczenia seksualne”, a przy tym wiedzieć „jak skutecznie stosować prezerwatywy i środki antykoncepcyjne w przyszłości”.

Czym jest ideologia gender

Ideologia ta wprowadza pojęcie 'gender' oznaczające tzw. płć społeczno-kulturową, czyli pewną rolę odgrywaną i charakteryzowaną poprzez pewne cechy i zachowania określane jako męskie bądź kobiece. W praktyce oznacza to np. noszenie kobiecego ubrania, uczesania, makijażu oraz poruszanie się i mówienie w kobiecy sposób. Samo to nie jest niczym nowym, niegdyś w teatrze właśnie w ten sposób mężczyźni odgrywali kobiece role, które były jednak całkowicie umowne.

Ideologia gender nadaje temu odgrywaniu jakiejś płci status rzeczywisty. Genderyzm nakazuje, by mężczyznę, który oznajmi, że jest kobietą, uznać rzeczywistość za kobietę. Mamy jego stan psychiczny bądź kaprys uznać za twardy fakt określający jego osobę.

Oczywiście owo oznajmienie kobiecości nie ma żadnego wpływu na organy płciowe, które przecież pozostają męskie. Z tego absurdu ideologia gender wykręca się rozróżniając sex (płć biologiczną) i gender (czyli właśnie płć kulturową, odgrywaną).

Wiara w genderyzm każe uznać tego mężczyznę za kobietę, uwierzyć w odgrywaną przez niego rolę i uznać za prawdziwe **wszystkie** jej aspekty, ignorując fakt, że najważniejsze z nich nie mogą się przecież zmaterializować: przebrany za kobietę mężczyzna nie urodzi dziecka, a ta zdolność jest najistotniejszym atrybutem kobiety.

Przypomina to zabawę dzieci w robienie 'ciasteczek' z piasku i jedzenie ich na niby. Owo 'na niby' genderyści traktują śmiertelnie serio, ze wszystkimi tego konsekwencjami: mężczyzna, który powie, że jest kobietą, jest dla nich kobietą, a co gorsza żądają uznania tego faktu również od **wszystkich** nie-genderystów ze **wszystkimi** tego konsekwencjami. Mamy np. się zgodzić, by owa gender-kobieta mogła poślubić mężczyznę i mieć z nim dziecko – oczywiście adoptując je, bo naprawdę urodzić nie może.

Nie-genderyści mają to przyjąć do akceptującej wiadomości i wykasować z mózgu naturalną i oczywistą myśl, że oto facet albo się wygłupia, albo ma poważne zaburzenie tożsamości seksualnej. Taki pogląd oraz odmowę uznania, że ów mężczyzna jest kobietą genderyści traktują jako homofobiczne prześladowanie go. Zrobione przez genderystów niby-ciasteczka z piasku wszyscy muszą zjadać naprawdę.

Celem i metodą ideologii gender jest pozbawianie rodziców ich praw

W szeregu krajów na których Polska się wzoruje odebrano rodzicom ich naturalne prawa. Faktycznie nad swoimi dziećmi sprawują jedynie opiekę w imieniu państwa. Jeśli uznaje ono, że robią to niewłaściwie, to dzieci te są im odbierane. Państwowe Gender-wychowanie od przedszkola demoralizuje dzieci, przyczyniając się do powiększania szeregów zwolenników tej ideologii.

!!! Broń praw rodziców i rodziny razem z nami !!!

!!! Nie pozwól by deprawowano i demoralizowano Twoje dzieci! !!!

Gender w polskich szkołach i przedszkolach

RZĄDOWY PROGRAM RÓWNOŚCI JAK PARADA RÓWNOŚCI

„Krajowy Program Działań na Rzecz Równego Traktowania” ogłoszony 13 lutego 2013r przez Pełnomocnika Rządu do spraw Równego Traktowania zaleca „**edukację antydyskryminacyjną**”, przy czym za dyskryminację uważa się nie tylko nierówne traktowanie czy przemoc z powodu płci, mniejszości etnicznych, osób starszych czy niepełnosprawnych, ale fakt, że w podręcznikach „**nieobecny jest problem >inności<**”, oraz że „**nie podejmuje się też prób osvajania z nią**” tzn „**nie ma w nich rodzin alternatywnych, ani osób homoseksualnych.**” W rzeczywistości ów ‘problem inności’ jest już obecny, jak pokazują przykłady opisane poniżej. ‘Krajowy program na rzecz równości’ wkrótce go upowszechni.

W 86 przedszkolach w Polsce prowadzi się zajęcia wpajające dzieciom podstawy ideologii gender. Podczas zajęć dzieci uczą się „przyjmować” płeć inną niż własna, przebierać się i odgrywać ruchami i gestami przyjęte role. Dzieci mają twórczo modyfikować znane bajki zmieniając płeć ich bohaterom, np. tak by Kopciuszek był chłopcem. Tak wpaja im się zasady ideologii gender, że płeć można dowolnie zmieniać na mocy odczuwania czy postanowienia.

Autorki programu przewidując opór rodziców pouczają przeszkolone w ramach tego programu przedszkolanki, że „**rodzice nie są do końca tymi, którzy powinni ostatecznie decydować o tym, czy w przedszkolach powinno się pracować na rzecz równouprawnienia.**”

Genderowskie edukatorki na koedukacyjnej lekcji edukacji seksualnej w gimnazjum pokazanej przez TVN odzierają sferę seksu z wszelkiej intymności. Pokazują jak naciągać prezerwatywy na plastikowe penisy. „Poćwiczcie w domu; dziewczęta mogą na ogórku lub bananie.”

„Co to ten seks jest?” pada pytanie. „No... musi członek wejść w pochwę koleżanki” odpowiada uczeń przy głośnym śmiechu reszty klasy.

‘Czy to się robi tylko pomiędzy dwoma osobami?’ – ‘No nie, są też grupowe’ mówi uczeń. Wszyscy się śmieją. ‘Ooo! Grupowe!’ – woła rozbawiona edukatorka.

‘Czy seks jest zawsze między kobietą a mężczyzną? Czy dwaj mężczyźni też mogą?’ - Uczennica: ‘Tak, mogą. To stosunek analny.

Dopiero z telewizji rodzice dowiedzieli się jak wyglądają te zajęcia.

NIE DLA GENDER! MUSIMY TO POWSTRZYMAĆ!

Rodzice! Obudźcie się! Brońcie swoich dzieci razem z nami! Bezczyność będzie Was drogo kosztować - a jeszcze drożej Wasze dzieci i wnuki.

Co można zrobić od razu.

Zaczyna się nowy rok szkolny i wkrótce nastąpią wybory do rad rodziców. Tradycyjnie większość rodziców stara się uniknąć tego dodatkowego obowiązku. Teraz nie można przyjmować takiej postawy. Stawka jest zbyt duża. Dlatego apelujemy do Was:

Rodzice!

Wstępujcie i angażujcie się w pracę szkolnych rad rodziców. Jeśli będziecie tam w większości będziecie być może mogli zapobiec niebezpiecznym zmianom. Nawet jeśli okażecie się w mniejszości, będziecie przynajmniej wiedzieć co się dzieje i z czym trzeba walczyć.

Zachęcamy was także byście przystąpili do naszej **Obywatelskiej Inicjatywy Rodzin**. Zorganizowani możemy się skutecznie sprzeciwić temu zagrożeniu. Są już z nami dziesiątki rodzin. Zostawcie nam swój e-mailowy adres, a będziemy wam na bieżąco informować o pojawiających się zagrożeniach i jak im przeciwdziałać. A może Wy będziecie mogli nas poinformować o tym z czym wy się spotkaliście i co wam się udało (lub nie) zrobić. Może będziemy mogli Wam pomóc. Czasem wiele może pomóc sam kontakt i wymiana informacji.

CZYM GROZI GENDER

Pozornie niewinne równościowe postulaty nabierają zupełnie innego, niebezpiecznego wymiaru w ujęciu gender.

Zakaz dyskryminacji ze względu na orientację seksualną właśnie wpisany do kodeksu pracy pozbawia rodziców prawa do jakichkolwiek obiekcji, by w przedszkolu lub szkole pracowała z dziećmi osoba (także demonstracyjnie) homoseksualna lub o dowolnej innej, choćby najdziwniejszej orientacji.

‘Równościowe’ prawodawstwo nadaje parom homoseksualnym wszelkie prawa zwyczajnych rodzin, z prawem do przyjmowania na wychowanie dzieci włącznie. Także – co może się zdarzyć - **naszych dzieci** w całkowicie dosłownym rozumieniu.

Wystarczy wypadek czy śmiertelna choroba obydwójga rodziców, by gender-państwo wydało nasze dzieci pod opiekę gejoowskiej albo innej alternatywnej „rodziny”, co może oznaczać dowolną kombinację osób o różnych orientacjach seksualnych.

Z chwilą uznania ideologii gender przez państwo i wpisania jej do prawa każdy rodzic musi się liczyć z możliwością, że w razie nieszczęścia jego dzieci mogą trafić pod opiekę dowolnej alternatywnej „rodziny”.

Takie sytuacje już miały już miejsce na Zachodzie. Dzieci przekazywano homoseksualistom nawet wtedy, gdy zabraniał testament rodziców.

Rodzice!

Przyłączcie się do nas. Jest nas tak wielu. Zorganizowani możemy stanowić ogromną siłę. Nie możemy poprzestać na jałowych protestach, które rząd i tak lekceważy. Setki tysięcy, miliony zebranych podpisów idą do kosza i nic z nich nie wynika. Wielotysięczne demonstracje są zwyczajnie lekceważone. Tylko zorganizowani możemy postawić tamę złu i uratować nasze dzieci.

Obywatelska Inicjatywa Rodzin łączy rodziców zaniepokojonych coraz większym naporem ideologii gender połączonej z naruszaniem podstawowych praw rodziców do wychowania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniemami.

Zapraszamy na stronę: oir.com.pl

Nasz e-mail: kontakt@oir.com.pl

Więcej informacji o ideologii gender na stronie niedlagender.pl

NIE POZWÓL BY ODEBRANO CI TWOJE DZIECI! PRZYŁĄCZ SIĘ DO NAS!
Pamiętajcie: do tryumfu zła wystarczy tylko, aby dobrzy ludzie nic nie robili.